

Bóg Sprawiedliwy Jezus Chrystus dokonuje oczyszczenia świata.



Centuria - "Orędzia Zbawienia" Tom I

„Centuria” - Zofia Nosko , lekarka ze Szczecina, urodzona w święto Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny 8. 12. 1920 r.

- zmarła 5.12.1996 r. Pozostawiła po sobie 5 tomów książek - proroctw mistycznych, które zaczynają się wypełniać.

Jest ona kolejną „maluczką” służebnicą , którą Trójca Przenajświętsza wysyła aby przez nią przemawiać do kapłanów i ludu Bożego.



6.1.1985r. W godzinach porannych, w czasie modlitwy oczami duszy ujrzałam Pana Jezusa chodzącego nad brzegiem morza, wokół był biały piasek. Pan Jezus miał na sobie suknię ciemnoniebieską, płaszcz narzucony przez prawe ramię aż do stóp, też niebieski w odcieniu szarym, był jaśniejszy niż suknia.

Na nogach miał brązowe sandały, wiązane rzemykami wokół kostek. Pan Jezus był smutny, bardzo piękny, włosy miał złoto-rude, falujące, lekko trącane były przez wiatr, uchylały się do tyłu.



Pan Jezus miał troskę na twarzy.

Wtem, jakby spłynął ku ziemi z powietrza, tak, jak to robią spadochroniarze, mężczyzna około 55 lat, może starszy, bardzo ciemny, opalony na twarzy, ciemnobrązowe włosy przysypane były siwizną, sięgające poniżej uszu, też kręcone. Brodę miał siwą, długą i wąs. Nos wyraźny, twarz masywna, kości policzkowe zaznaczone, oczy duże ciemnobrązowe, nos nieco orli. Suknię miał na sobie w kolorze ciemnobrązowym aż do kostek. Przepasany był dużym złotym pasem, u pasa przytroczone były klucze złote. Na nogach miał sandały takie, jak Pan Jezus. Patrzył w twarz Pana Jezusa z wielką miłością, uwielbieniem i troską. Pan Jezus patrzył na morze, które szumiało. Biała piana zbierała się płynąc ku brzegowi. Na niebie widziałam duże słońce, ogniste. Na ziemi wokół biel piasku, gdzie niegdzie kamień. Nie widziałam domów ani ludzi. Byłam bardzo ciekawa jakie to morze i gdzie jest.

Czy to na ziemi, czy też gdzieś indziej. Wówczas Pan Jezus powiedział: Ależ ty jesteś ciekawa, jednym słowem nie uczciłaś Mnie i nie pochwaliłaś Mego Świętego Imienia, tylko cały czas spekulowałaś, gdzie to jest. Zapamiętaj więc: nad morzem Adriatyckim. Następnie mówił Pan Jezus do tego drugiego człowieka, którego nie znałam:

I co ty powiesz, Kefas? Ludzkość śpi w grzechu, marnieje w grzechu, co powiesz? Zrozumiałam że to był święty Piotr. Teraz Jezus zaczął szybko chodzić i mówić bardzo szybko: Jugosławię dłonią Swoją przykryję. Albanie ułaskawie, Matka Teresa tak prosi o nią. Góry Denarskie częściowo zostaną zniszczone. Ach, te Włochy, te Włochy! Tyle dałem im światła i tyle łask, a oni mordują, mordują, mordują synów Moich. Skłaniają się do planu

i teorii złego ducha. Ach, te Włochy, dałem im świętego dobrego papieża. Apeniny roztrącę, Adriatyk będzie gotował się jak wrząca woda. Wówczas zapytał Piotr, szepnął cicho: Panie, co z Bałtyckim morzem? Pan Jezus odpowiedział bardzo szybko: wrzeć będzie. Góry Skandynawskie przeniosę, morze Norweskie spiętrzę.

Narody Norwegii, Szwecji, Dani, Holandii, Belgii i Francji obmyje morze Północne. Wielka Brytania jak i Islandia, z nimi rozprawię się za lekceważenie praw Bożych, mieli wszystko a dusze ich zostały bardzo ubogie.

Zapytałam: Panie Najświętszy, Bałtyk wrzeć będzie, a co z moją Ojczyzną? Pan Jezus nie patrząc na mnie powiedział: Dłoń Moja na niej spoczywa. Ani Gdynia, ani Gdańsk, ani Szczecin splukane nie będą — to powiedziałem. A potem stał bardzo smutny, patrzył na Wschód i cicho mówił: Wiele dusz, wiele dusz pójdzie na zatracenie. Cały naród płonie, płonie w ogniu — zginie. Portugalia rozpadnie się, częściowo będzie splukana. Hiszpania drzeć będzie, gdy Pireneje zostaną przemieszczone. Po górach Betyckich zostaną doły i obejmie je morze Śródziemne. Niemcy zostaną roztrącone. Europa miała laski z Nieba, tak wiele lask. A zlekceważyła wszystko, wszystkie miejsca nawiedzenia przez Matkę Moją Dziewicę Niepokalaną, Najświętszą Maryję Pannę. Miejsca Jej nawiedzenia zostały ośmieszane i zapomniane. Wszystkie upomnienia i prośby zlekceważono i odrzucono. Ach, jak mi żal tego ludu! A ci, żyjący w ciemnościach, ze Wschodu, nie poznali daru Bożego. Miliony dusz nie wszczepili w Drzewo Winne, nie są ochrzczeni. Ze Wschodu widoczne cierpienie obejmuje ludzi, wieczne udręczenie. Te państwa, które nie przyjmują Mojego wysłannika, nie przyjmują błogosławieństwa wikariusza, Namiestnika Piotra (papieża Jana Pawła II) — w dni ciemności wiele, wiele cierpieć będą. Wszystkie kraje, wszystkie narody, On, Mój umiłowany syn, wikariusz, Namiestnik stolicy Piotrowej, przez działanie Ducha Świętego włącza w krainę świętą niebios. Kto jego odrzuca, odrzuca świętą krainę niebios. Odrzuca Nową Jerozolimę — moją Oblubienicę.

Ja miłuję wszystkie narody bez wyjątku, nawet najbardziej nieszczęśliwe, które się Mnie wyrzekły i zamknęły granice przede Mną. Ja wiem, że trzyma je na uwięzi nieprzyjacieli ludzkości — szatan. Ale łańcuch może być przerwany przez waszą modlitwę, modlitwę wiernych Bogu dusz.

Nie pragnę zniszczenia ludzkości. To ona sama tego pragnie i posłusznie czyni przygotowania do zadania śmierci wszelkiemu stworzeniu. Tę myśl inspiruje jej zły duch i dlatego musi poznać „ moc Palca Bożego ” i zrozumieć, że na nic nie przydadzą się jej bronie i arsenały złego ducha. Na nic to! Uniósł Pan Jezus swoją dłoń i powiedział bardzo poważnie: Bóg jest sprawiedliwą mocą. Jeśli się wszyscy nawrócicie, odstąpicie od drogi szatana, przestaniecie grzeszyć, dam wam trwać w pokoju następny tysiąc lat, otoczę Moją miłością i Moją opieką. Wszyscy odstąpcie od drogi grzechu, od złej teorii wywodzącej się z piekła którą rozsiewa po ziemi zły duch. Narodom całego świata mówię, upominam, proszę: Pokutujcie i módlcie się. Stańcie się dziećmi prawdziwego Boga. Waszą broń, jaką macie, przekujcie na lemiesz. Zniszczcie na zawsze złość i teorię złego ducha. Kochajcie się miłością braterską a nade wszystko kochajcie Boga Najświętszego.

Proszę was narody Wschodu: Ochrzćcie tych, którzy nie są wszczepieni w wieczne Drzewo Winne a Drzewem tym jestem Ja i Moja nauka. I zwrócił się Pan Jezus do mnie: A ty nie bój się, przekazuj wszystko, nie chowaj do szafy i nie ociągaj się, przekazuj! Ziemi twojej błogosławię, ona jest w Mojej dłoni. Dam jej ten pokój, o które serca udręczone proszą dniami i nocami Majestat Boży. To przyjdzie, to przyjdzie! To bardzo wierne, módl się, módl, zapamiętaj! Różaniec Święty ma wielką moc.

Wszyscy pokutujcie i módlcie się. Serca wasze obrzeźcie. Stańcie się podobni w miłości i dobroci do Boga Ojca Wszchemogącego. Amen.

- fragment z książki *Centurii " Orędzia Zbawienia" Tom 1*

PS. Prawda świętej katolickiej wiary mówi że :

Bóg jest Sędzią Sprawiedliwym, który za dobre wynagradza, za złe karze.

Więcej i wydruk na stronie internetowej : prorocykatolik.pl